

# Dlaczego w d. 4. marca solidarnie, ławą pójdziemy glosować na 17-tkę?

## Zydostwo Lwowa pod sztandarem narodowo-żydowskim.

(de) Nowa wielka spontaniczna manifestacja Żydostwa lwowskiego na rzecz 17-tki. Sala Jad Charuzim wypełniona po brzegi wyborcami i wybornymi żydowskimi. Srawodawca zgromadzeń wyborczych może dziś ponownie, tak samo, jak to przed laty 5-ciu podkreślić z całą satysfakcją i zadowoleniem ten niebywały entuzjazm, towarzyszący przemówieniom kandydatom 17-tki i działaczom obozu narodowego z okazji zagorzalej kampanji wyborczej, która i w tym roku wcale nie utraciła na sile i powadze. Stoimy bowiem w ogniu kampanji wyborczej, mając nie tylko obozy polskie przeciwko sobie, ale i w narodzie żydowskim wrogie odłamy, nie liczące się z nastrojami chwili i jej olbrzymim znaczeniem dla przyszłości polityki żydowskiej. Dlatego tem bardziej należy podkreślić fakt rosnącej z dniem każdym w miarę zbliżającego się rozstrzygającego dnia wyborów do Sejmu, t. j. 4 marca, solidarności narodowej wśród szerokiej masy Żydostwa. Znajduje ona własnie wyraz w olbrzymim zainteresowaniu wiecami 17-tki, listy „Zjednoczenia narodowo-żydowskiego“ w Malopolsce i spontanicznych owacjach na rzecz reprezentantów tej listy, oraz rezolucjach.

Tak było i wczoraj, na tydzień przed wyborami. W prezydium wiecu obywatelskiego zasiadli: pp. Dr. Maksymilian Schoenfeld, Dr. Dattner, Dr. Grosskopf, Blumenkranz, Scheininger i Schragor. — Przemawiali po kolei pp.: Jona Rosenzweig, Dr. M. Geyer i gość z Krakowa, Dr. Ignacy Schwarzbart, znany Czytelnikom „Chwili“ jako jej stały współpracownik.

Zgromadzenie zagała silnem, powagą chwili podkreślającym przemówieniem — Dr. Dattner, udzielając następnie głosu p. Rosenzweigowi. Mowca podnosi na wstępie, że jeśli dziś występuje publicznie porzucając swe stałe zajęcie dla Kerén Hajessód, to czyni to tylko i wyłącznie na tej specjalnie ważnej sytuacji w Żydostwie polskiem, a szczególnie na naszym terenie malopolskim, gdzie pewne grupy żydowskie pomimo raz na zawsze poniesionej klęski w ulicy żydowskiej, miały tę czelność wysunąć wobec jednomyślnie uznanej kandydatury Dra Leona Reicha we Lwowie, już potępionych kontrkandydatów, sięjąc podłemi kalumniami tak tu w mieście, jak i na prowincji zarzewie niepokoju. Właśnie fakt, że niektóre ugrupowania żydowskie dają hydzy antysemitkiej ku jej ogromnej ucieście świeżego żeru, zmusza większość uświadomioną narodowo i przeświadczoną o słuszności i racjonalności „Zjednoczenia narod.-zyd.“ — Nr. 17 do energicznego przeciwstawienia się niebezpieczeństwu przez świadome i spontaniczne oświadczenie za listę Nr. 17, którą prowadzą tacy trybuni ludu żydowskiego, jak Drowie Reich, Kosmanin, Sommerstein, Rottenstreich i. i. W dniu 4 marca nie wolno żadnemu Żydowi się ociągać, w mniemaniu, że i tak pewny jest mandat żydowski we Lwowie, czy w każdym okręgu, w którym ludność żydowska pod względem liczebnym jest silnie reprezentowana. Każdy głos odgrywa doniosłą rolę i z innego powodu: Wykazuje nie tylko liczebną, ale i moralną wartość i silę narodowego obozu z jego reprezentantami. A sila zależy od liczby głosów. Dlatego każdy od dziś stać się musi, w domu, rodzinie, wśród przy-

jacioł i znajomych gorącym propagatorem 17-tki. Dzień 4 marca będzie dniem poważnego egzaminu dojrzałości Żydostwa.

### Z MOWY Dra GEYERA.

Cale społeczeństwo żydowskie chce i pragnie gorąco zwycięstwa 17-tki — zaczyna swoje świetne przemówienie Dr. Geyer, — gdyż przekonane jest, że na żadnej innej 17-tce nie znajdzie tak ofiarnych i zasłużonych dla Żydostwa pracowników. Czyż Żyd nie jest może całkowicie o tem przekonany? Ależ tak! Dlaczego więc przynudzamy do niego i dziś tak jak wczoraj i stale. Czynimy to odważnie i bez przysmusu, gdyż raz wzięcia legitymację od niego uswięciliśmy i wznosimy skarbiec pracy narodowej, dzięki sie solidarności nowymi zdobyciami. mamy sumienie czyste, czoło jasne. W glosie przewiewają się cierpienia faie wciąż i wciąż nad umęczonymi pariasem narodów. Pochłon on jednak już odważnie głowę, dzięki właśnie tym zdobyciom i dzięki tej wielkiej solidarności, jakiej dał wyraz i w Póisie 5 lat temu. — Świadomości narodowa zwyciężyła, torując sobie drogę śmiało drogę, umacniając znaczenie Żydostwa i w życiu między narodowym. Czemu zas nam grozi brak zastępców żydowskich w ciążących ustawodawczych, zaprzepaszczeniem osiągniętych zdobyczy i niemożnością obrony interesów żydowskich naucz. Czemu różni się kandydat Żydostwa lwowskiego od innych. Już chcący i dlatego, że obok Dra Reicha nie wypłynęło dotąd, myślę w innych nam wrogich grupach Żyd. żadna osobistość, któraby śmiało stawiła czoło mogła temu o niespożytej energii pracownikowi i obrońcy nieustraszonemu interesów żydowskich. Ale chodzi tu, nie o Dra Reicha jako jednostkę, ale system pracy narodowo-politycznej prezeń reprezentowany, i o to, że czlowiek ten, jak i towarzysze jego uodowodniu 30-letnią pracą w ulicy żydowskiej że mają legitymację, do jej reprezentowania i że — co najważniejsze — często z pominięciem osobistych spraw, wczuli się, i każdym duszą swą, wzyli się w sto sunki ulicy Żyd. i zżyli się z Żydostwem, dzieląc z niem jednocześnie radość i smutek. W przyszłą niedzielę idmy śmiało, i ławą do urny. Niechże okoliczność, że dzień ten dzieli nas od święta dobrego święta Purim, święta księki wroga nam żywo, będzie nam symboliczną. Purim — to los. Wybory rozstrzygnąć mają o naszym losie. Dzięki nieustraszonemu Żydowi, Mordechajowi, ostaliśmy się uniknąć wszy grożącej nam zagłady. W jedności nasza sila i zwycięstwo.

### MOWA Dra IGNACEGO SCHWARZ-BARTA.

Mowca przywitany został gorącym i szczerym aplauzem. Świetne przekonujące wywody Dra Schwarzbarta z nieustającym zainteresowaniem wysłuchane, wynagrodzone frenetycznymi oklaskami rozentuzjowanych słuchaczy. Pozostawiamy to zresztą Czytelnikom do osądzenia. Wierzymy, że bijąca w oczy słuszność przekona wszystkich, którzy się jeszcze wahają, lub ulegają mirażom obietnic.

„Obecne wybory — zaznacza Dr. Schwarzbart na wstępie — mają dla nas olbrzymie znaczenie. To nie tylko walka o mandaty, ale walka o przyszłą naszą, silną reprezentację narodowo-żydowską w Sej-

mie. To muszą zrozumieć Żydzi, na kilka dni przed decydującą walką. Tu godność i sila narodu żydowskiego będzie decydująca. O jej zwycięstwo właśnie nam idzie. Mierzy się każdy naród dojrzałością jego polityki. Każdy naród zasługuje na taką sytuację polityczną, o jaką walczy. Irlandczycy przez 500 lat walczyli o wolność, aż ją dostali w Imperjum W. Brytanji. Polacy 100 lat przeszło cierpieli i walczyli o możliwość odrestaurowania Państwa. Tak też i Serbowie, Kpaci, Czesi i w. i. ofiarując w ciężkich zmaganiach krew i życie ojców i synów. Jeśli chodzi o Żydostwo, to podnieść musimy, że niebezpieczeństwo w tej chwili nam grożące, tkwi w tem, że znalazły się grupy i partje w ulicy Żyd., które usiłują nabytek politycznej pracy lat 30-tu cofnąć w cień zapomnienia, oślepić i zaprzęcać świadomości. Chcą znowu w braciach swoich widzieć to oszołomione, głuche bydło, idące posłusznie na pasku łaski pana i mechasa. Jako zaprząg w rydwa nie obcych interesów, obcej, nienawidzącej nas wręcz polityki, która nas przyłada okazji potratuje i zmieie. Każdy Żyd i Żydówka zrozumieć dziś muszą, że stoją przed ważną alternatywą: czy ulec syrenim namowom, czy rozkazaći własnej narodowej polityki. Przedstawcie sobie, że niema w Sejmie żydowskiego reprezentanta. Co będzie, gdy uciskać was będzie bieda, chromać egzystencje. Obcy, choć najliberalniejsi, służby nie mogą interesom żydowskim. Pozostaje droga wyczekiwania w przedpokojach w obawie na skinienie łaski pana. Do żydowskiego reprezentanta idziemy jak do brata, gdyż idziemy jako suwerenny naród do swego reprezentanta.

Chcemy pójść z rządem do współpracy, ale nie dać się prezeń pokonać. Z zachowaniem godności i dumy narodowej pójdziemy potem, aby ugruntuwać dobrobyt Państwa i znaczenie, z tym rządem, który nas popiera — nas Żydów.

Są tacy, którzy z każdym gotowi pójść i stanąć się posłusznym obiektem i dać się kierować raz to na prawo, raz to na lewo. Nie po to walczyliśmy lat dziesiątki! Zle duchy cyhają na was w ulicy żydowskiej. Koszmar hojnych obietnic wychyla się z za węgla każdego domu żydowskiego, lubieżnie wyciągając szpony po żydowskie glosy. Po to, by potem zawłóczyć duszę żydowską w przepastne brudy. Jak kramarze stają przed wami, by drobnymi obietnicami was przekupić, a potem zetrzeć stopa.

Niema się poważania dla narodu, który dla siebie samego takiego nie żywi, nie ceni się narodu, który niema własnej polityki.

My sjonisci odsuwamy precz od siebie każdą myśl o upodleniu i poniżeniu. Raz na zawsze zerwaliśmy z polityką upokorzenia. A słowa, które spotykały potępionych już w ulicy żydowskiej asymilantów i moszków

„Nie pchaj palców między drzwi Żydzio,

Bo nie o ciebie idzie...“

nie towarzyszyły nigdy nam w naszej śmiałej narodowej polityce. One są memento ostrzegawczem i chyba w zupełności usłwia dającym wartość reprezentacji narodowo-żydowskiej.

Nie chcemy się wtrącać w wewnętrzne walki narodu polskiego.

Dziś przychodzi się do was i woła

Głosujcie na rządową listę. **Aż** do przesyłu podkreślamy i na zgromadzeniach i w prasie, że nie jesteśmy przeciw rządowi, lecz za konstruktywną z nim współpracą dla dobra Państwa i wszystkich obywateli. Ale jak nie można kłaniać się i upokarzać z wdzięczności, tak nie wolno nam prowadzić politykę z wdzięczności. Wdzięczność w polityce to serwityzm, to znaczy, poddać się.

Lista Nr. 17 reprezentuje samodzielną żydowską politykę. Kto głosuje na 17kę może być spokojny, że wybrany pójdzie śmiało do Sejmu i rządu, by opierając się na konstytucji, żądać należnych nam praw obywatelskich. Co się ma z tego, że ten lub ów otrzyma jakąś tam koncesję. Dostaną ją jednostki, zdradzony będzie ogół. Nasza polityka to walka o koncesje dla całego żydostwa, a nie dla dobra jednostek, z zaprzepaszczeniem interesów ogółu żydowskiego. Nie obecujemy gruszek na wierzbie, ale wzywamy do zachowania godności i świadomości narodowej, które dają siłę, a siła pozwala wytrwać w walce o lepsze jutro i zwyciężać. Nie kłamstwem i denuncjacjami, ale prawdą, szczerością i mądrością wychować was na odważnych Żydów i dobrych obywateli. Uczmy się walczyć o nasze słuszne prawa jak naród wielki i zasłużony, i jak każdy inny naród w obronie swoich praw i hasel. Polacy nie odzyskaliby państwa, gdyby prowadzili politykę, jak osławieni asymilanci w narodzie żydowskim i gdyby poddawali się podłej, niewolniczej lizuńskiej polityce macherów klikki asymilatorskiej, lub jak politycy Agudy zawsze usłużni i na baczność stojący. Bierzmy przykład od innych narodów, od odważnego polskiego narodu, który walczył nie asymilując się, lecz otwarcie i dzielnie pod przewodem Kościuszków i Piłsudskich. Z nimi i dzięki ich polityce zdobyła Polska z powrotem swą niepodległość. Czyśmy gorsi, czyśmy bandą cyganów, czy nie narodem, jednym z najstarszych na świecie, o wielkiej kulturze i etyce, o zasługach dla całej ludzkości? Czego się mamy wstydzić! Nie potrzebujemy żyrantów na nasz patryjotyzm. Udowodniłszy go niejednokrotnie. Dr. Reich i Koło żydowskie okazali, że narodowa polityka żydowska może być i jest polityką pro-rządową. Nie licytujemy się w patryjotyzmie, stojąc na gruncie praworządności, uznajemy rząd i otwartym czołem gotowi jesteśmy walczyć o to, co się nam słusznie należy. Czego dokonała asymilacja, licytująca się w patryjotyzmie, dla uświadomienia w żydostwie polskości i języka. Polskim językiem władala ledwie młodzież tej nieznaczącej grupy inteligencji, holdującej głośno asymilacji. A my! narodowo myśląc, obok naszej własnej rodzimej kultury i języka dbając o sieć szkolnictwa narodowego, chyba o wiele więcej przyczyniliśmy się do nauki i poznania kultury i języka polskiego, nie zatracając niczego ze swej dumy narod., nie deptani ani bici w obcym zaprzęgu. Czynimy to świadomie, bez szkody dla nas samych, jako lojalni obywatele Państwa, którego członkami jesteśmy.

Polityka asymilacji nie uzyskała dla narodu żydowskiego deklaracji rządu hr. Skrzyńskiego dla Palestyny, ani nigdzie indziej, jak tylko sjonisti doprowadzili do tego, że w każdym prawie państwie europejskim powstał komitet pro-palestyński. To fakt doniosły, że w obozach wrogów na szych znaleźli się ludzie, aryjczycy, tak wybitni politycy jak i mężowie nauki, którzy oświadczyli, że sjonizm to wielki etyczny czyn i że cały świat kulturalny musi zmyć hańbę ciemństwa golusowego w ciągu 2.000 lat.

Ot, ta właśnie narodowo-żydowska polityka palestyńska, to część składowa programu listy Nr. 17 i jej polityki. bo ona nie tylko łączy golusowych spraw żydowskich. Nie da się ona wydrzeć z duszy. Nasza walka tu w golusie o prawa mieści w sobie też walkę pośrednią o Palestynę.

Idą z Palestyny wieści tragiczne o trzęsieniu ziemi. Może są tacy, którzy zacierają ręce z radości, że kraj nasz w niebezpieczeństwie. Ale jak Japończycy nie uciekają ze swego kraju cierpiącego prawie od chronicznych katastrof, tak my nie zdezertujemy od naszej narodowo-żydowskiej polityki i ojczyzny.

W walce politycznej różnic często trzeba się chwycić środków. Środki naszej walki czyste i etyczne. Przeciwnicy nasi w narodzie żyd. chwytają się jaknajpodlejszych i najpohotelniejszych w swej ohydzie. Oto znaleźli „afęre dobromińska”. (Na sali okrzyki: „hanba!” Stwierdzić należy, że sjonisti nie walczą z ortodoksją, ale o ortodoksję. I w Sejmie nie prowadzimy osobnej, jakiejś zaściankowej polityki, lecz politykę w interesie ogółu całego żydostwa. Oto grupka ortodoksyj walczy z nami pod hasłem: „obrony religii, jakbyśmy my naszą religję odwieczną, narodową zwalczali. Potwary ci wysuwają argumenty, takie, jakby istniały: ortodoksyjny podatek, ortodoksyjna ochrona lokatorów, czy wreszcie religijny numerus clausus. Nigdy sjonista w Sejmie nie występował przeciw żądaniom ortodoksyj, ale za to kalamniatorzy agudystyczni niejednokrotnie głosowali przeciw narodowym interesom żydostwa. Nasz program łączy parodowość z religią. Rozumiemy, że religia, to nierozdzielny składnik odrodzeniowego ruchu nar. żyd., bo nasze cierpienia wyrosły z ofiar na rzecz religii. Ortodoksją, rzekomo broniąc wyłącznych swich interesów religijnych dobrała sobie w walce politycznej z nami takich partnerów politycznych jak Pryluki, który ortodoksyj właśnie zwalczał. Czegoż ci ludzie szukają w szeregach, rzekomo broniących 100 proc. religijności. Jestto polityka obłudna, kłamliwa, niegodna. Dlatego podjęliśmy się dobromińskich potwarzy, gdyż etyczną taktyką nie mogą dojść do narodu. Dalego walczyć z ortodoksją mizraclistyczną. „Dobromiń” przypomina trochę „list Zinowiewa” sprofilowany przez konserwatystów angielskich celem obalenia partii robotniczej. Odpowiedź na to niegodną walkę da głos na 17-ke.

Gdyby nie sjonistyczna polityka, czego byśmy byli świadkami, jak tylko luźnej, ślepej zaściankowej polityki miasteczkowej w żydostwie, a nie deklaracji Balfoura, traktatu o mniejszościach i uznania Ligi Narodów.

I ortodoksją ma nam wiele do zawdzięczenia. Nauczylimy jej organizacji, wciągnęliśmy w arkana pracy narodowej, a dziś odwdzięcza się nam potwarzami, kalamniami „Dobromiń”. Rozbijaj front jednści narodowej. Ta część ortodoksyj, która ucie-

# „RES” BIURO ZLECEN

We Lwowie, ul. AKADEMICKA 24, I. p.  
Telef. Nr. 33-70.

Uskutecznia wszelkie zlecenia dotyczące kupna, sprzedaży, dzierżawy nieruchomości, załatwia wszelkiego rodzaju sprawunki i t. p. — Bezpłatne informacje. — Korespondencje załatwia odwrotnie.

ka od zgody, jednoci narodowej, musi dostać dnia 4 marca pelcezek. Byłoby symptomem społecznej demoralizacji, gdyby w czasie walki o ogólny interes żydowski, znalazł się ktoś, któryby podcał pięt o którego się się opieramy. Hasłem — obrona godności naszej i blada temu, który nie frymarczy. To w polityce ważną odgrywa rolę. Żydowsko- narodowa polityka jest dążeniem do zdobycia w przyszłym Sejmie i Senacie liczonej reprezentacji żydowskiej, któraby reprezentowała żydostwo całe i jego narodowe interesy. Aby się przekonać, jak bronili: uświadomieni narodowo reprezentanci żydostwa polskiego, warto przejrzeć tylko sprawozdania sejmowe, by spotkać i to tylko nazwiska: Dra Reicha, Dra Thona, Dra Somersteina i w. i. W tej chwili historycznej konieczności, dać musimy świadectwo, że zdolni jesteśmy bronić interesów narodowych i przed stawicielci narodowej polityki. Bo naród żydowski chce po innych praw jak inne, chce współpracy z państwem dla państwa, lecz jako naród, i nie być jak miąższ, lub woak, z którego się ugniata materiał, jak się chce, kiedy i kto chce. Z narodu żydowskiego ugniatać politykę ma tylko prawo naród żydowski.

Żydz, wy dziś suwereni waszej polityki, los wasz w ręku waszem, nie igraćcie obowiązkiem, nie traktujcie problemu jak zabawki lub rozrywki, bo to poważna gra, nie o mandaty, ale o rozwiązanie problemu, czy polityka żydowska ma być nadal prowadzona janao, śmiało i godnie, czy odpwana ona jak i jej reprezentacji, pozostać w pogardzie i zaniedbaniu jak lupina orzech, z którego wyzarto treść. — Rozwiązanie tego problemu przyniosą wybory. Żydz, obowiązkiem naszym w tej chwili poruszyć u myśli i umienia najbliższych i dalekich, tworzyć falangi agitatorów. Wybierajcie przedstawicieli listy Nr. 17, gdyż oni są ludźmi z krwi waszej. Był wasz i wielka przyszłość wasza stoi przed nimi.

## Wola kobiety żydowskiej.

W ZWARTYM SZEREGU KOBIEITY GŁOSUJĄ NA 17-ke.

LWÓW, 27 lutego.  
(Sch.) W przepięsniowej po brzegi sali Kola Kobiet Żyd. odbył się wczoraj wiec kobiet, które jeszcze raz zmanifestowały swą solidarność i niezłomną wolę w kierunku głosowania na listę Nr. 17.

Po wyborze prezydium, w skład którego weszły pp. *dr. Jędrzejowa, Rappaportowa, Tenenbaumowa i Filipowa* — zabrała głos p. *Landauowa*, omawiając w nader piękny i popularny sposób rolę kobiety żydowskiej od enoki biblijnej do doby współczesnej.

Podkreśliwszy wielkie znaczenie kobiety żyd. w akcie wyborczym, dała p. Landauowa wyraz przekonaniu, że uświadomione już dziś kobiety nie dadzą się prowadzić na pasku jakiejś karjerowiczowskiej klikki i będą solidarnie do umy wyborczej, by oddać głos na listę „Zjednoczenia Narodowo-żydowskiego”. W dalszem, doskonałem pod względem formy i treści, przemówieniu p. Landauowa przedstawiła zebrany prawdziwie oblicze „Agudy” i „Bundu”, których menery — jak zwykle — w chwilach, w których żydostwo cierpiało lub w groźnym było niebezpieczeństwie — byli ukryci i milczeli. Dziś za cenę brzęczącej monety i pustych obietnic, ubiegają się o głosy żydowskie. Każdy narodowo myślący Żyd przejrzeć musi niecie szacherki tych pań. *Toteż niekiesze niż kiedykobielek musi być zespolenie Żydów*, którzy dla wspólnego dobra — głosować muszą na listę Nr. 17. Kobieta żydowska w zwartym szeregu przyczyni się do walnego zwycięstwa naszej słusznej sprawy! (Oklaski).

Z kolei zabrał głos owacyjnie witany dr. *Ignacy Schwarzbart*. W jednych słowach wykazał logicznie przyczyny dla których kobieta żydowska musi iść za siedemnastką i do kroku tego skłonić całe swe otoczenie, uprawniając do głosowania. Mowca podkreślając powagę chwili wywoził: „Jedynym stronnictwem które kobiety żyd. z pot. niewoli moralnej i kulturalnej wydobyci — jest stronnictwo sjon-

istyczne. Stworzono dla kobiety żydowskiej nie tylko możliwość indywidualnego wyzycia się, ale umożliwiono jej także zajęcie pozycji, czy też wybitnego stanowiska. A wedle opinji sfer ortodoksyjnych kobieta nie może enuncjować publicznie swej woli, nie może zastępować swych żywołnych interesów. Wprawdzie „Aguda” organizuje kobiety, gdy trzeba jej *kobiecych głosów*, ale gdy trzeba głosu dla *kobielek* — tam tych „mędrców” niema. My natomiast jesteśmy w obu wypadkach.

Zwracając się do was po głosy z różnych stron. Żądają głosów na listę Nr. 17, 33, 4 a także na listę Nr. 1. Proszę zwazyć, że jeśliby padł mandat żydowski z listy 17 — mówię teoretycznie — to do kogo się zwrócić? Na drugim miejscu listy Nr. 1 figuruje p. Drexlerówna, chrześcijańsko-demokratka, a na trzecim endeck. Lecz wprost nas przemula wstrętem taki, że jeden z największych autorytetów religijnych wśród żydostwa — cadyk betzki — wydaje odezwe, by głosować nie na Reicha, lecz na... chrześcijańkę demokratkę, pannę Drexlerównę... Rabin, wrog prawa kobiecego, rabin wrog sjonizmu, i zwolennik Chadecji, któraby chętnie Żydów w tyżce wody utopiła.

Proszę państwa Np. wyobrazić sobie, że ksiądz wydaje odezwe do społeczeństwa katolickiego z wezwaniem: Chrońcie iłanie, głosujcie na rabina Schapiro... Czy wyobrażacie sobie, że znalazłby się taki chrześcijañianin, któryby na taką notę głosował? Czy znalazłby się taki ksiądz? Tymczasem znalazł się taki kilka: kilka z m. ike socjowicy, zaprzędzali się. Pali wstyd i rumieniec występuje na twarzy, że rabinem żydowskim t. osobą, która jest symbolem tory, symbolem milcsci religijnej i narodowej może być człowiek, który w ten sposób frymarczy uczciw żydowską. Zda wało się, że te piękne duchy dzięki dwudziestokilkuletniej pracy na zawsze zostały uśmiercone. Tymczasem upióry zmartwych wstał, a na murach miast pojawiają się rli

KINO „LEW”.

Dziś poniedziałek 27 bm.

KINO „LEW”.

**Sydney CHAPLIN**

w rekordowej komedji śmiechu i sensacji p. t.:

**Potwór i dziewczyna**

(Strzał w dżungli)

Nadzwyczajne sensacje — całe piekło strachu bohaterów sztuki wśród dzikich bestji: lwów, natrętnych małp, głodnych ludożerców itd. — Ponadto doborowe uzupełnienie.

katy żydowskie, podpisane przez samych chrześcijan! I oto w tym znieuwadżonym żargonie, aby kaptować wasze palce i wasze dusze, głoszą frazeologiczne hasła, różne ulotki podpisane przez chrześcijan! W dniu 4 marca oddamy wszystkie głosy na 17-kę. Nie uczynimy tego na rzecz jedynki, bo społeczeństwo polskie musi wreszcie oswoić się z myślą, że przestaliśmy być bandą cyganów, że przestaliśmy być przekupniami politycznymi. Minęły te czasy; kiedy można było mówić: „Żydzcie miłe!” — a ten siedział cicho. Lecz czasy te chce teraz rabin betzki wskrzesić i znieszać z błotem część żydowską.

Szanowne Panie! Wy macie większość. Baczcie więc, jeśli się znajadają ludzie, którzy, gdy „puryc” kiwnie palcem, gotowi będą sprzedać swe głosy za srebrniki jak Judasz strarajcie się ich od tego upadającego kroku odwieść. Ordynacja wyborcza jest tak skonstruowana, że mandat jest trudny do zdobycia. Więc my sami mielibyśmy dopomóc endemicji do zniszczenia naszego mandatu? Do tego dają „agudowcy” — a cieszyć się będzie lista 24. Z łaski rabina betzkiego gotowicie mieć posła endeckiego.

Walka, którą teraz toczyliśmy nie jest tylko walką o mandaty. Siedemnaście dzwiga dumnie w swem ręku sztandar biało-niebieski i w tej chwili możnaby zrobić plakat: Rabin betzki i klika drą płótno i łanią drzewiec. A obok nich lista Nr. 1 i 24 zaciągają ręce z radością. „Niech się Żydy biją”... Ten proporzec żydowski, któryśmy z tak ciężkim trudem wydobyli, który zdziałal, że Europa patrzy na nas jak na równych innym narodom, ten sztandar chcą nam zabrać panowie z Agudy i zepchnąć w wir polityki, jakiej świadkami byliśmy za czasów austriackich. O ten sztandar toczy się walka na śmierć i życie, a nie o mandaty.

Weksel, który wam wystawia jedynka będzie po wyborach zaprotetowany, ponieważ pan Twardowski tego weksła nie zapłacił. My jednak wam weksła nie wystawiamy, bo my i wy — to jedno. Tu niema strachu. Tu jest tylko walka o idee. Rozglądnijcie się Panie! Zyjemy wśród społeczeństwa polskiego i ukraińskiego i poszukajcie, czy są tam takie przykłady a la rabin betzki a jeśli są, czy nie stawiamy ich pod przelaz opinii publicznej. Kiedy na Śląsku walczyli Polacy o wyzwolenie, znalazł się zdrajca Koździej. Nikt mu ręki nie podał. Irlandczycy zdrajców narodowych wieszali na latarni, taksamo Czesi, a wiecie kiedy się naród brzydził drugim narodem? Wtedy, jeśli uważa, że można mu postawić ofertę na zdradę. To jest największe upodlenie. Lecz tylko społeczeństwo sprochniałe, bez kregostupa odważa się oferować drugiej narodowości zdradę, za jakiś niepewny procent zysku. (Okłaski). I b. t. wyższą politykę chodzi o ten idealizm! Choćby miał paść ten lub ów mandat żydowski wskutek terronu z zewnątrz to nie będzie to wstydem dla nas, bo ustąpiliśmy gwałtownie, ale jeśli padnie nie pod wpływem terronu, ale zdrady wewnętrznej — będziemy jak Kain z piętnem na czole i ze wszech stron rzucą nam w twarz: „sami podeptaliście wasz honor, wasz sztandar, ponosicie konsekwencje!”

Przyłączam się do apelu przedmówcy i proszę: *agittujcie w całym tego słowa znaczeniu.*

*W ulicy żydowskiej uderzcie w dżwon, a dźwięk niechaj dotrze do serc i sumień żydowskich, niechaj się odezwie pieśń godności i walki całego naszego narodu. (Huczn. Nr. 17.*

dlugo niemilknące okłaski i owacje).

Jako następny przemawiał p. dr. Zeister, udzielając wyborczyim wskazówek, jak należy głosować i gdzie. Po gorącym apelu do

**Imponująca manifestacja w Przemyślu.**

JAK ŻYDOSTWO PRZEMYSKIE WITAŁO PREZ. DRA L. REICHA.

PRZEMYSŁ, 27. 2. (Tel. wł. Chwili”).  
Wczoraj bawił tu prezes Egzekutywy Org. Sjon, dr. Leon Reich, który na zgromadzeniu w Domu Narodnym wygłosił dwugodzinne przemówienie, przerywane kilkakrotnie hucznymi okłaskami. Sala wypełniona była po brzegi i skupiła około 2.500 słuchaczy, zaś kilka tysięcy osób oczekiwało gościa na dworze. Po przemówieniu dra Reicha przyjęto rezolucje opowiadające się za listą Nr. 17 i wyrażające podziękowanie prez. Reichowi i posłom żyd. za dotychczasową działalność.

**Nietłumny występ „Agudy” we Lwowie.**

LWÓW, 27. lutego.

Panowie z „Agudy” plakatami zaprosili Żydów na wiec, który zwołali na wczoraj do sali posejmowej. O oznaczonej godzinie inicjatorzy wiecu skonsternowani brakiem zwolenników zamknęli drzwi, pragnąc nie dopuścić zebrane pod gmachem tłumy żydowskie, które wśród okrzyków na rzecz 17-ki domagały się wypuszczenia do sali. Ku niezmiernemu niezadowoleniu agudowców, zwołany przez nich wiec przemienił się w gorącą manifestację dla listy nar. żyd. Wskutek powstałego tumultu policja rozwiązała wiec Agudy.

**STRUSÓW.**

(Korespondencja własna „Chwili”).

W poniedziałek, 20 b. m., odbyło się w szczególnej wypełnionej bożnicy zgromadzenie wyb., które zagał p. Pokorjles. Sytuację wyborczą referował p. dr. Ornstein, poczem na wniosek p. Klara uchwalono rezolucję, wyrażając podziękowanie i uznanie posłom i senatorom żyd., a w szczególności b. pos. Hellero-wi, którego kandydaturę jako właściwego kandydata Nr. 17 w naszym okręgu ludność żydowska popierać będzie. Wybrano obszerne komitet wyb., który rozpoczął swą działalność.

**KOPYCZYŃCE.**

(Korespondencja własna „Chwili”).

23. bm. bawił u nas b. poseł Zwi Heller, który jako kandydat naszego okręgu wygłosił mowę kandydacką. Zebranie zostało zwołane do synagogi wypełnionej po brzegu przez wyborców z powaga słuchających wywodów kandydata. Po zgażeniu zebrania przez prezesa tut. kahału dra Rosenbaum, wybrano prezydium, w skład którego weszli pp.: dr. Rosenbaum, Juda Klein, Bernard Klaufer, Abraham Stern, Cales Fuchs i Fischel Turascior. Po mowie kandydackiej zabrał głos p. Roller, który wezwał obecnych do głosowania w dnach 4. i 11. marca do Sejmu i Senatu jedynie na listę Nr. 17. Rezolucja w tym duchu została przez obecnych z aplauzem przyjęta. (Alo)

**LANCZYN.**

(Korespondencja własna „Chwili”).

23. bm. odbyło się w tut. Beth Hamidrassu zgromadzenie ludowe, na którym przemawiali pp.: Schussheim ze Stanisławowa, Schachter i Wiesel. Uchwalono głosować jedynie na listę

**Teatr żydowski** dyr. S. M. Gimpel

W poniedziałek 27, — wtorek 28, — środa 29 b. m. o godz. 8.15

po cenach zniżonych od zł. 1 do 3  
ciesząca się wielkim powodzeniem  
operetka

„BAR MICWA”

z panią Reginą Zucker w roli głównej.

czynnego udziału w wyborach zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję wyrażającą podziękowanie posłom żydowskim za dotychczasową pracę, oraz głosować na listę Nr. 17.

—0—

**OTYNJA.**

22. bm. odbyło się w naszym mieście zgromadzenie wyborcze, na którym przed przepelnioną salą referował p. M. Letzter.

Po mowie, którą nagrodzono hucznymi okłaskami i odpowianiem „Hatikwy”, przyjęto następujące rezolucje:

1. Zgromadzenie wyraża zaufanie Klubowi żyd. za jego gorliwą pracę dla dobra narodu żyd.  
2. Zgromadzenie uchwała w dniu wyborów głosować na jedyną narodową żyd. listę Nr. 17.

**ZÓLKIEW.**

(Korespondencja własna „Chwili”).

Miasto nasze stało 27 bm. pod znakiem olbrzymiej manifestacji ludności żydowskiej dla listy Nr. 17.

Wiść o przybyciu kandydata naszego okręgu b. posła Dra Federbuscha na wiec wyborczy sprawiła, że na długo przed oznaczonym terminem rozpoczęcia zgromadzenia płynęły masą ludności żydowskiej do Beth-Hamidraszu.

W dwugodzinnej nadzwyczaj pięknej i trafnej mowie przedstawił poseł dr. Federbusch działalność parlamentarną Koła Żyd., a nawiązując do obecnych wyborów wskazywał na zadania czekające reprezentację żydowską w przyszłym Sejmie i Senacie. Na stopnie rozprawił się z partycjami, które gwoili zaspokojeniu wybujałych ambicji nie wahają się przed zbrodnią rozbijania frontu żydowskiego.

Wśród niesłuchanego entuzjazmu przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której zgromadzenie słubują w dniach wyborów głosować jedynie na listę Nr. 17.

Na specjalne zaproszenie miejscowego stowarzyszenia Jad Charuzim przemówił dr. Federbusch na zgromadzeniu robotników żydowskich, gdzie również wśród aplauzu przyjęto rezolucję głosowania na listę Nr. 17.

**WIEC KUPCÓW.**

LWÓW, 27. 2.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu Stow. Kupców licznie frekwentowane zgromadzenie kupców branży drzewnej i skórnej. W duchu referatu adv. dra Dattnera przyjęto jednomyślnie rezolucję wyrażającą pełne zaufanie prezosowi dr. Reichowi i obligującą całe kupiectwo żydowskie do solidarnego poparcia listy Nr. 17.